

## KATEGORIA: **KLASY V- VIII**

### **Przed snem**

Mgła osnuwa pajęczyną domy i ogrody:  
jesień, jesień w pełnej krasie, słynąca z urody,  
w sukni, co się mieni złotem, i w złotej koronie  
w dłoni trzyma kiść winogron, twarz rumieńcem płonie,  
lecz już wkrótce, niczym Śnieżka, sennie zamknie oczy,  
by ustąpić miejsca siostrze: zima do nas kroczy.

### **Jesień nad Pilicą**

Ponad Pilicą, ponad łąkami,  
snują się mgieł opary,  
to mróz czarodziej nocą, rankami,  
roztacza bajkowe czary.  
Sosny i dęby, brzozy, leszczyna,  
unoszą się w powietrze,  
ziemia za korzeń drzewo trzyma,  
a ono tańczy na wietrze.  
Jesienne słońce złoci niziny,  
sypie garściami promieni,  
wkrótce śnieg spadnie i szata zimy  
ugasi barwy płomieni.

## **Król Nocy**

Wędruje miesiąc po niebie,  
rozgarnia gęste chmury,  
zagląda w okno do ciebie,  
na ziemię patrzy z góry.

Chciałby zobaczyć ją w dzień,  
lecz nie jest to w jego mocy,  
zamiast kolorów – czerni,  
przecież jest Królem Nocy.

Wędruje księżyc po niebie,  
odlicza dni i miesiące,  
to pełnym obliczem jaśnieje,  
to w nów się przekształca milczący.

I chociaż – czy o tym wiecie?  
czas dzięki niemu się zmienia,  
Król Nocy, w naszym świecie,  
nie zmieni przeznaczenia.

Tak więc, gdy śpisz w łóżeczku,  
księżyc rozjaśnia mroki,  
a w dzień pracowite słońeczko  
ozłaca ziemi uroki.

Wędruje księżyc po niebie,  
rozmawia z gwiazdeczkami,  
uśpił już Słońce, a ciebie  
chce obdarować snami.

## Czasu się nie zatrzyma

Rozzłościła się zima na słońce,  
że takie jasne, gorące,  
że jest z nim kłopot,  
bo śnieg zamienia w błoto.

Pragnie być ziemi królową,  
mieć suknię codziennie nową,  
utkaną ze śnieżnych kwiatów,  
mrozem grozić światu.

Sprawa jest całkiem prosta,  
wie o tym każde dziecko:  
po zimie przychodzi wiosna,  
a przed nią, witane radośnie,  
nasze polskie przedwiośnie.

Po co płakać nad stratą urody,  
po co się gniewać, buntować?  
Niezlomne jest prawo przyrody:  
czasu się nie zatrzyma,  
więc musi odejść zima.

## **Rozmowa drzew**

W spalskiej puszczy zaszumiało,  
drzewo z drzewem zagadało,  
pochyliło nisko głowę  
ponad łanem konwaliowym,  
popatrzyło na obłoki,  
które płyną w świat szeroki,  
potem rzekło do sąsiada:  
- Któż naturę drzewa zbada?  
Dobrze jest na świecie, ale  
mnie najlepiej tutaj – w Spale!

## **Złota polska jesień**

Otwiera jesień niebieską szkatułę,  
sypie złoto na ziemię, babie lato snuje,  
rankiem wkłada suknię z lekkiej mgły przejrzystej,  
myje deszczem drzewa, żeby były czyste,  
czasem się uśmiecha promieniami słońka,  
pyta, jak się czuje zając, dzik, biedronka,  
wita w lesie gości, częstuje grzybami...  
- Kochana Jesieni! Zostań dłużej z nami!

## **Zbliża się lato**

Lekko, niczym wiatr, po ziemi płąsała,  
malowała kwiaty, z motylem latała,  
królowa zieleni, pogodna, radosna,  
tak bardzo kochana – nasza polska wiosna.

Dzień coraz dłuższy, zbliża się lato,  
ciekawe, co powie Pani Wiosna na to?  
- Posiałam, posadziłam, teraz mi się marzy  
odpocząć, poleżeć na nadmorskiej plaży.

Jest czas nauki, pracy i czas wypoczynku,  
latem w górach, nad morzem, zimą przy kominku,  
jest czas zabawy, bo głęboko wierzę,  
że nie spędzasz wakacji z głową w komputerze?

## Zmiana warty

Opustoszały nadmorskie plaże,  
jakoś tak cicho się zrobiło,  
i tylko mewy, żądne wrażeń,  
krzyczą, że szkoda, bo było miło.

Słońce świeci na niebie wysoko,  
z pól zebrano dojrzałe zboże,  
latawiec z wiatrem leci ku obłokom,  
z góry na ziemię popatrzeć może.

Wabią urokiem grzybów lasy,  
na targowisku pyszną się warzywa,  
babcia na zimę robi zapasy,  
jesień się zbliża, jesień przybywa.

Z wakacji zostały miłe wspomnienia,  
wesołe fotki w smartfonie,  
jesień na warcie lato zmienia,  
już wrzesień biegnie do niej.